

Riccardo Calafiori poinformował na *Instagramie*, że przedłużył z Romą umowę do 2022 roku. Młody piłkarz gra w Primaveraze Giallorossich na pozycji lewego defensora.

Nowy kontrakt to dla gracza druga bardzo dobra wiadomość w ostatnich dniach. Kilka dni temu z wizytą do Rzymu przybył bowiem Vitor Musahl, chirurg, który operował go w Stanach Zjednoczonych w październiku, po tym jak doznał ciężkiego urazu kolana. "*Mamo, mogę oficjalnie (ponownie) grać w piłkę*", napisał po spotkaniu na *Instagramie* piłkarz, który otrzymał od lekarza zielone światło na grę w futbol.

Przypomnijmy, że na początku października 2018 roku Calafiori doznał fatalnej kontuzji kolana w trakcie meczu Youth League przeciwko Viktorii Pilzno, po brutalnym wejściu napastnika czeskiej ekipy, Svobody. Diagnoza była fatalna: zerwane obydwie więzadła i łąkotki. Pojawiały się informacje, że uraz może oznaczać nawet zakończenie kariery, a jeśli nie, to gracz będzie musiał przejść dwie lub trzy operacje na przestrzeni półtora roku. Mino Raiola, agent Calafioriego, naciskał na operację w Holandii, ale ostatecznie zdecydowano się na USA, co wyszło na dobre jednemu z największych talentów Primavera. "*Takie coś zdarza się zwyczajowo w motocrossie, nie w piłce nożnej, to uraz, który może zdarzyć się raz na dziesięć lat*", mówił w październiku jeden z lekarzy.

Autor: abruzzo